

# Nika Boon, Skrzydła

Muszę wciąż przed siebie gnać  
W moich włosach śpiewa wiatr  
Głaszcząc lekko słońca blask  
Rozświetlając wokół świat

Muszę wciąż przed siebie gnać  
rozprostować skrzydła tak  
By ich nie poszarpał wiatr  
Aby w górze ciągle trwać

Jestem wędrowcem, który zgubił szlak  
Chciałam się zapytać, ale słów mi brak  
Pędzić tak przed siebie  
Gonić aż horyzont się odsłoni  
Wtedy odbić się od ziemi  
W górę tak!

Muszę wciąż przed siebie gnać  
rozprostować skrzydła tak  
By ich nie poszarpał wiatr  
Aby w górze ciągle trwać

Szybować nad chmurami  
Jakby nigdy nic  
I patrzeć z góry jak spełniają nam się sny  
By stopy nie dotknęły ziemi  
By na zawsze świat się zminił  
By już nigdy nie pozwolić aby spaść

Muszę wciąż przed siebie gnać  
rozprostować skrzydła tak  
By ich nie poszarpał wiatr  
Aby w górze ciągle trwać

Po wodzie  
Po lodzie  
Na ziemi  
W przestworzach  
Po drogach  
Po torach  
Pustyni  
Na morzach  
Przed siebie  
Na wprost  
Przed siebie  
Na czas  
Po życia blask

Muszę wciąż przed siebie gnać  
W moich włosach śpiewa wiatr  
Głaszcząc lekko słońca blask  
Rozświetlając wokół świat